

Do: sekretariatJEmilewicz@mr.gov.pl

Data: 2020-05-18 19:15

Temat: Petycja w imieniu szkół językowych w Polsce, dot. wznowienia działalności szkół językowych

---

Szanowna Pani Minister Rozwoju  
Jadwiga Emilewicz

Szanowna Pani Minister

Zwracam się do Pani z prośbą o rozstrzygnięcie losu 3000 przedsiębiorców w Polsce, prowadzących działalność gospodarczą polegającą na nauczaniu języków obcych. W marcu, natychmiast po decyzji zamknięcia szkół i przedszkoli, szkoły językowe w Polsce, właściwie bez żadnej dodatkowej regulacji szczególnej, (jak miało to miejsce w przypadku galerii handlowych, czy salonów kosmetycznych), same przerwały prowadzenie zajęć. Część szkół niemal w ciągu dwóch dni przeniosła część zajęć do świata online. Część przeszła w stan pełnej hibernacji, zawieszając wszystkie zajęcia. Niezależnie od podjętych decyzji, dziś wiemy, że wszystkie szkoły językowe poniosły i do dziś ponoszą dotkliwe koszty tego stanu zawieszenia. Nawet w przypadku kursów online nie możemy zapewnić zajęć niektórym grupom uczniów np. ze względu na ich wiek (małe dzieci i seniorzy), specyfikę szkoleń (np. szkolenia biznesowe - w sytuacji, gdy firmy zmuszone były zrezygnować ze szkoleń), a przede wszystkim ze względów technologicznych - nie wszyscy nasi kursanci dysponowali łączem internetowym oraz sprzętem, który umożliwiłby zajęcia online. Podobnie jak w przypadku szkół publicznych, także podczas kursów językowych była to przeszkoda, której nie udało się pokonać. Dla nas oznaczało to masowe rozwiązywanie umów, rezygnacje z kursów i utratę wielu klientów. Tymczasem mijają kolejne miesiące, a my ponosimy kolejne straty. Większość szkół językowych wynajmuje drogie lokale, zatrudnia lektorów na umowę o pracę. W naszym przypadku Covid pozbawił nas znacznej części naszego rocznego dochodu. Przed nami widmo wakacji - czyli sezon martwy w naszej działalności. Po kilku miesiącach zamkniętej lub częściowo zamrożonej działalności, tysiące szkół nie przetrwa wakacji, które z natury oznaczają dla nas miesiące bez dochodów. W tej sytuacji nie mamy jak zarobić, by przetrwać ten okres. Pani Minister prosimy o zabranie głosu i wyjaśnienie naszej sytuacji. Niestety żaden etap odmrażania gospodarki nie obejmuje szkół językowych. W związku z tym obecnie nie wiemy, który etap dotyczy naszej działalności. Jesteśmy odpowiedzialnymi ludźmi, co dowiedliśmy zamykając szkoły w ciągu kilku dni po zamknięciu szkół publicznych. Obecnie wciąż śledzimy wszelkie wiadomości, ale także nie uruchamiamy kursów językowych.

Jesteśmy ludźmi wykształconymi, rozumiemy sytuację zdrowotną w kraju. Bezpieczeństwo naszych klientów jest dla nas priorytetowe. Szkoły językowe prowadzą zajęcia w małych, kilkusobowych, kameralnych grupach. Na pewno niektóre grupy pozostaną na zajęciach online do końca roku szkolnego, co sprawi, że łatwiej nam będzie zachować bezpieczeństwo na zajęciach w szkole. Według naszej opinii jesteśmy w stanie:

- a) zapewnić bezpieczne odstępy w grupach (np. 2m.)
- b) nie prowadzić zajęć w grupach wysokiego ryzyka (seniorzy)
- c) ustawić dłuższe przerwy i pilnować, by nasi kursanci nie mijali się w przerwach,
- d) wyposażyć każdą salę w środki dezynfekujące i dezynfekować powierzchnie których dotykają kursanci po zajęciach w każdej grupie.
- e) wietrzyć sale w trakcie, a przede wszystkim po zakończeniu każdych zajęć.
- f) nie dopuszczać do uczestnictwa w zajęciach osób widocznie chorych,
- f) jeśli to konieczne - wyposażyć naszych pracowników w środki ochrony osobistej, płyny do dezynfekcji rąk itd.

g) w przypadku dzieci, będących pod opieką rodziców - dopilnować, by natychmiast po wejściu do szkoły myły ręce.

Powrót każdej grupy na zajęcia na pewno byłby konsultowany z rodzicami uczniów, lub dorosłymi kursantami. Uruchamiane będą jedynie zajęcia, których z różnych względów nie możemy prowadzić online. Wierzymy, że jeśli na obecnym etapie możliwe jest otwarcie ponad 22 tysięcy przedszkoli, w których standardowa grupa liczy 25 osób i około 4 tysięcy żłobków, to powrót na zajęcia naszych małych grup (3-8 osobowych) przy około 3000 szkół językowych w Polsce, nie stanowi znacznego podwyższenia ryzyka. Pozwoli to natomiast 3000 przedsiębiorców na uratowanie przynajmniej części dochodów w maju i czerwcu, przetrwać wakacje oraz co najważniejsze przeprowadzenie rekrutacji na kolejny rok szkolny - A to nasze być albo nie być. W związku z tym uruchomiliśmy petycję, która została podpisana przez 357 szkoły językowe i nauczycieli języków obcych w Polsce. Petycja została opublikowana na stronie

[petycjeonline.com https://www.petycjeonline.com/wznowienie\\_dzialalnosci\\_szkol\\_jezykowych?u=5243040](https://www.petycjeonline.com/wznowienie_dzialalnosci_szkol_jezykowych?u=5243040)

357 osób podpisało petycję.

Niestety odpowiedź Ministerstwa Zdrowia jest bardzo niejasna. Sugeruje także powiązanie szkół językowych z ministerstwem edukacji, nie uwzględniając tego, że jesteśmy zwykłymi przedsiębiorcami, a nasza branża nie jest regulowana prawem oświatowym. Dziś usłyszałam wypowiedź Pani Minister o planowanym otwarciu klubów fitness i prowadzonych z nimi rozmowach. Bardzo proszę o uwzględnienie także szkół językowych i o rozmowę z naszym środowiskiem. W przeciwnym razie możemy zostać znowu pominięci.

Z wyrazami szacunku